Wychodzi raz w tygodni[u] | Porto ryczałtem opłacone.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament miesięczny . . . . Mp. 9000

Cena numeru pojedynczego 2250 Mp.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Nowe ceny podane w nagłówku odnoszą się także do poprzednio udzielonych zleceń o ile nie zostaną cofnięte.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia:

Wiersz milim. w dziale inser. na okładce . . Mp. 400—
„ „ na pierwszej str. okładki . „ 800—
„ dwuszpałtowy w nadesł. wewn. nru „ 1600—

Cała str. 330.000 Mp, pół st. 172.000 Mp, ćwierć st. 90.000 Mp ósma str. 48.000 Mp

Redakcja i Admin.: **Kraków, Grodzka 43** — Telefon 3267
Konto P. K. O. Nr. 141.102.

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wieczór.

Rok VI. | Kraków, dnia 11-go sierpnia 1923. | Nr. 32

KALENDARZYK PODATKOWY

Do dnia 15-go sierpnia br. należy wpłacić tytułem podatku obrotowego

za lipiec

kwotę równającą się 2·8% od obrotu w lipcu. Z tej kwoty potrącić należy 1/12 część kwoty wpłaconej za patent I. II i IIb kategorji handlowych i pierwszych pięć kategorji przemysłowych.

TREŚĆ NUMERU:

I. D.

Expose, czyli „dziewicza mowa" ministra Lindego.

Zapowiedziane mowy ministrów skarbu wywołują nietylko w danym kraju, lecz także zagranicą zrozumiałe zaciekawienie, a samo expose jest „wielkim dniem" dla rządu i parlamentu. Jest to zupełnie zrozumiałem, gdyż w expose ministra skarbu odzwierciedla się położenie gospodarcze i polityczne państwa. Polska miała już wiele takich „wielkich dni" gdyż na scenie naszego sejmu przesuwały się liczne postacie ministrów skarbu z programami o różnych zabarwieniach.

Jeden minister był optymistą, drugi pesymistą, inny zwolennikim dalszej emisji marek, która wychodzi na „zdrowie" państwa. Byli także ministrowie skarbu na których Polska spoglądała z respektem i nadzieją lepszego jutra. Nadzieja jednak i tu zawiodła. Ta beznadziejność naszych zamierzeń około sanacji finansów stworzyła taki stan psychiczny, że expose ministra skarbu należy do tych pięknie lub mniej pięknie wypowiedzianych lub odczytanych myśli i refleksji, które słucha się i czyta bez skupienia ducha i bez „napięcia nerwów".

W dniu 1. sierpnia zabrał głos minister Linde. — Sytuacja ministra nie bardzo była miła, przykro bowiem mówić o sprawach których się nie zna, a które u nas stanowią „palącą kwestję". — Mimo to winniśmy być zadowoleni z expose Lindego, głównie zaś z tego powodu, że nie powiedział nic nowego i że zmierza do użycia tych środków, które od początku istnienia swego zaleca Krakowskie towarzystwo ekonomiczne.

Pocieszającą zapowiedzią, jest użycie podatku majątkowego nie na cele wojskowe lecz dla uregulowania waluty i stworzenia banku emisyjnego. — Słusznie powiedział minister, że droga do sanacji waluty prowadzi przez stabilizację marki polskiej a następnie ustalenie jej wartości w stosunku do waluty nowej. Ustalenie marki polskiej jest możliwe tylko w razie zamknięcia dalszej emisji. Rząd pragnie skorzystać ze wzrostu dochodów skarbowych w tym przedewszystkiem celu aby doprowadzić do owej stabilizacji marki i przejścia do nowej polskiej waluty i banku emisyjnego, który pragnie oprzeć na kapitale własnym i na udziale prywatnych akcjonarjuszy.

Zapowiedziana przez pana ministra akcja oszczędnościowa zasługuje na uznanie. Naczelną zasadą zamierzeń finansowych Lindego będzie doprowadzenie do równowagi budżet. Zapowiedź rozszerzenia obrotu bezgotówkowego przy pomocy clearingu jest ważnym krokiem naprzód w dziele sanacji skarbu, gdyż dalsza inflacja może znakomicie być zatrzymaną. — Usprawiedliwieniem naszej skandalicznej gospodarki państwa tem, że „rozpoczęliśmy budowę państwa bez żadnych zasobów zakładowych" jest niczem innem jak zagłuszeniem wyrzutów sumienia naszej lekkomyślnej i karygodnej polityki państwa. Lepiej by było gdyby minister oświadczył „źle gospodarowaliśmy, zagranica kpi z nas, mamy jednak dobrą wolę się poprawić". Położenie nasze skarbowe jest tragiczne, lecz zarazem proste. Nie trzeba nam żadnych oryginalnych kocepcji filozoficzno-ekonomicznych lecz ludzi o stalowej woli i wykonawców uchwał konferencji brukselskiej z r. 1920. Zbankrutowana i obcięta z wszystkich stron Austrja przeprowadziła kurację ściśle według recepty konferencji brukselskiej i dzisiaj z politowaniem spogląda na Polskę, sięgającą od Karpat do Bałtyku.

Minister Linde nie odkrył jajka Kolumba, nikt też nie miał pod tym względem do niego pretensji. Nieszczęściem naszem jest, że podczas gdy w innych państwach ministrowie skarbu jak najdłużej na swoich stanowiskach pozostają i polityka finansowa tych państw ma pewną ciągłość, to u nas minister skarbu musi przedewszystkiem mieć markę polityczną a potem dopiero fachową.

Witając Lindego w „Przeglądzie kupieckim" życzyliśmu mu szczęścia, i dzisiaj niczego innego nie pragniemy jak tylko tego, aby miał możność nakreślony przez siebie plan sanacji skarbu w całej pełni urzeczywistnić.

Seipel także nie jest fachowcem a Austrję uratował, może p. Linde będzie dla nas polskim Seiplem bez sutanny, o ile nie zawieje inny wiatr, który go z stanowiska zajmowanego zmiecie co niestety w naszych zabagnionych stosunkach jest prawdopodobnem.

Pośrednicy handlowi.

Nowa ustawa o podatku przemysłowym weszła w życie, a w próbnym ogniu doświadczenia codziennego, wychodzą na jaw jej wady — polegające między innemi — na niesprawiedliwem zaliczeniu pośrednictwa handlowego do kategorji II. b. zajęć osobistych.

Pośrednicy handlowi zaawansowali więc z IV kategorji do II. b. i zobowiązani są do wykupna świadectw, których cena wraz z dodatkami wynosi w Warszawie i miejscowościach I. klasy 1,250.000 Mp.

Co to za sorta ludzi ci pośrednicy handlowi? Jest to lepszy proletarjat handlowy. Prawda, że są w Warszawie i innych miejscowościach agenci handlowi utrzymujący większe biura handlowe, z licznym personalem. Jednak większość tych płatników, to ludzie bez kapi-

tału i bez biura, uganiający cały dzień z próbkami. Często się zdarza, że taki pośrednik handlowy więcej butów zedrze aniżeli zarobi na prowizji. Jeśli agent handlowy w danym miesiącu uzyskał zamówienie na wysoką stosunkowo sumę, powiedzmy 100 miljonów marek polskich to prowizji licząc przeciętnie 2% wynosi 2 miljony Mp. Takich więc podatników których zarobki nie stoją w żadnym stounku do nakładu pracy i do dzisiejszych warunków, zalicza ustawa do II. kategorji.

W myśl ustawy powinni płatnicy kat. II. b. zgłosić miesięcznie wysokość obrotu, którą stanowi suma prowizji. Wiadomą jest rzeczą, że obliczenie między agentem handlowym a przedsiębiorstwem przez niego reprezntowanem, następuje po kilku miesiącach, nie jest zatem możliwem miesięczne fatowanie podatku.

Wysokość sumy jaką pośrednik handlowy jednorazowo za pośrednictwo przemysłowe płaci, przekracza często podatek obrotowy, jaki przypada dla pośrednika za cały rok, wskutek czego ustawa krzywdzi w wysokim stopniu tych płatników, którzy w wielu wypadkach musieli zaciągnąć pożyczki za wysokimi odsetkami aby mieć możność zapłacenia kwoty 1,250.000 Mp. za świadectwo przemysłowe.

Płatnicy ci powinni korzystać z par. 94 ustawy, która przewiduje rozterminowanie, odroczenie i całkowite lub częściowe umorzenie przypadającego podatku przemysłowego.

Przemysł drzewny.

Według cyfr polskiego urzędu statystycznego, wyniósł wywóz drzewa z Polski w r. 1920 102.200 ton, w r. 1921 812.000 ton, w r. 1922 1,320.000 ton. Ten szybko wzmagający się wzrost naszego exportu drzewa spowodowany jest konstelacją polityczną jaka po wojnie powstała. W pierwszym rzędzie należy tu podnieść stagnację w przemyśle drzewnym w Rosji, co powoduje, że Polska wybija się na pierwsze miejsce w wschodniej Europie odnośnie do exportu drzewa, zaś co do olchy i klepek dębowych zajmuje stanowisko niemal monopolowe. Oprócz tego dzięki dobrze urządzonym tartakom na Pomorzu wolnym dowozie drzewa do Niemiec, posiada polski przemysł drzewny znakomite warunki exportowe. W znacznej mierze przyczyniło się do rozrostu exportu drzewa ekonomiczne położenie Gdańska, wskutek czego port ten stał się najwyższem centrem polskiego exportu drzewa.

To różowe położenie naszego przemysłu drzewnego zaciemnia transport kolejowy, który bardzo szwankuje, tudzież brak wagonów. Wielu exporterów polskich nie wyzyskuje znakomitej konjunktury w wszystkich kierunkach. Bardzo często się zdarza, że nie wypełniają zobowiązań. Utarło się przekonanie w Anglji, że wielu exporterów polskich gotowi podpisać każdy kontrakt, ażeby otrzymać odpowiednią zaliczkę. Skutek jest ten, że angielski przemysł drzewny traci zaufanie do exporterów polskich. Zapoczątkowane spławianie przez Sowiety drzewa rosyjskiego Niemnem do Kłajpedy, powinno otworzyć oczy zainteresowanym sferom na groźnego konkurenta z nad Wołgi, który jakkolwiek zdezorganizowany może współzawodniczyć z polskim przemysłem drzewnym.

Obraz Niemiec a nasza gospodarka inflacyjna.

Końcem lipca 1923 stan obiegu banknotów w Rzeszy niemieckiej wynosił 31 trylionów 828·8 miljardów marek papierowych, a stan widocznej rezerwy złota w banku rzeszy spadł do cyfry 506·3 miljonów marek złotych. Waluty zagraniczne notowane w Berlinie

	dzień 31 lipca 1923 r.	8 sierpień
Holandja 1 funt	428.925	1,895.250
Argentyna	369.075	1,604.000
Belgja 1 fr.	52.867·50	215.460
Szwecja	195.510	1,289.200
Norwegja	175.560	781.090
Finlandja	30.423·50	135.338
Włochy	47·880	278.520
1 Ł.	4,987·500	22,055.000
1 Dolar amerykański	1,097·250	4,872.150
Paryż	63·840	276.690
Zurych	1,945·512·50	872.175
Hiszpanja	155.610	676.687·50
Japonja	530·670	240.600
Belgrad	11.571	6.600
Brazylja	111.720	483.787·50
Wiedeń	1.517	7.017·50
Praga	33.166·50	150.375
Budapeszt	44·88	25.063
Sofja	9.875	45.115
Polska	5·40	2.200

Na podstawie powyższych cyfr nie będzie trudno pojąć, dlaczego bochenek chleba kosztuje już 85·000 marek i dlaczego fala drożyzny w tem państwie ładu i organizacji wprowadza organizm państwowy w odmęt walk. Stała zwyżka cen obala kalkulację, wypacza każdy system gospodarki normalnej. Jeszcze silniej uwidacznia się to przesunięcie cen wszelkich artykułów codziennej potrzeby na podstawie cyfr:

	25—30 czerwca br.	2—7 lipca	9—14 lipca
węgiel nadreński za 1000 kg.	528.000	528.000	835.000
żelazna surówka	3,228.000	3,499.000	4,787.000
żelazo sztabowe	4,800 000	6,300.000	8,600 000
bawełna w Bremie za 1 kg.	99.040	113.303	—
dolar w Berlinie, oficjalny kurs	141.806	166.015	185.036
złota marka	450 000	550.000	550.000
hurtowne ceny wedle indexu „Industrie und Handelszeitung“	31.952	39.068	50.127
obieg banknotów	17.291	miljardów	

Cyfry te nie są dzisiaj aktualne, bo ostatnia z nich poucza nas, że w ciągu lipca obieg banknotów powiększył się do cyfry 31,824·8 miljardów czyli o 14,533·1 lub o 85 proc. a końcem roku 1922 obieg banknotów wynosił tam tylko 1,280 miljardów czyli 249 razy więcej. Większą część tej sumy tak jak zresztą u nas winno jest państwo. Zadłużenia państwa wynosiło w Niemczech w lipcu 1923,27 tryljonów.

Co się stanie z Niemcami trudno przewidzieć. Pewnem jest, że taka olbrzymia inflacja niszczy doszczętnie moralność tak pracodawców jak pracowników, wypacza pojęcia, a organizm słaby i nadwyrężony jest mniej odpornym niż organizm zdrowy.

Piszemy o tem gdyż i u nas nie brak domorosłych znachorów finansowych, którzy rządzą zapomocą inflacji. Inflącja nie da się pohamować i raz puszczona w ruch grzebie ze sobą, jak lawina, wszystko to co ludzka oszczędność i skrzętność całych pokoleń wybudowała i utrwaliła.

W Krakowie a gdzieindziej.

Dnia 20 czerwca br. odbyło się pod przewodnictwem p. Mitraszewskiego walne zwyczajne zebranie członków Stowarzyszenia Kupców Polskich. Zatwierdzono nowoutworzone oddziały Stow. Kupców Polskich w Augustowie, Grodnie, Przemyślu, Łomży, Nowogrudku, Ostrołęce i Sierpcu. Poczem przystąpiono do obrad nad sprawami budżetu i statutu. Zestawienie budżetowe na II-gie półrocze, obliczone w zł. polskich, przewiduje niedobór około 1[3 sumy wpływów.

Celem pokrycia tego deficytu Zarząd wystąpił z wnioskiem o uchwalenie podwyższenia opłat członkowskich mniejwięcej o 50%. Po wyczerpującej dyskusji, w toku której proponowano 4-ro krotne podniesienie wkładek celem umożliwienia należytego funkcjonowania Stow. Kupców Polskich walne zebranie zatwierdziło preliminarz budżetowy i uchwaliło nowe stawki wkładek na II-gie półrocze br. wniesione przez Zarząd.

	Dotychczasowe	Nowouchwalone
I.	kategorji 40 zł. p.	65 zł. p.
II.	kategorji 20 zł. p.	35 zł. p.
III.	kategorji 15 zł. p.	25 zł. p.
IV.	kategorji 8 zł. p.	12 zł. p.

Dla ilustracji jak w Warszawie dbają o należyte funkcjonowanie aparatu organizacyjnego Stowarzyszenia Kupców Polskich podaliśmy powyższe uchwały.

U nas wkładka członka za 3 kwartał wynosi 5.000 Mp czyli ani ½ zł. p.

Naga i smutna prawda.

Na jednem z posiedzeń sejmowych podniósł poseł Grünbaum że Żydzi w Polsce są piłką footbalową rzucaną w prawą i lewą stronę sejmu, jest kwestja winy i odpowiedzialności za dzisiejzy stan gospodarki finansowej państwa. Wzajemne oskarżenia lewicy i prawicy świadczą, że sejm opanowany jest psychozą partyjną, gdzie nasi prowodyrzy identyfikują państwo z partją do której należą. L'etat c'est moi. „Państwo to ja" powiada Piast. „Tyle Polski ile ziemi w chłopskich rękach". O bezmiarze deprawacji moralnej naszych suwerenów świadczy inspirowany przez rząd artykuł „Gazety Warszawskiej", z którego wyjmujemy część essencjonalną: „Brak większości sejmowej za czasów rządów Sikorskiego spowodował późne uchwalenie ustaw podatkowych co wywołało konieczność znacznego zwiększenia emisji banknotów. Obecnie dzięki stworzeniu polskiej większości przystąpił sejm w szybkiem tempie do uchwalenia podatków. W najbliższym czasie oczekiwać należy znacznego powstrzymania emisji, dzięki dopływowi gotówki z dwóch większych źródeł dochodowych a m. i. z podatku gruntowego i obrotowego. Minister Grabski w swem ostatniem expose oświadczył, że gdyby 3 miesiące wcześniej jego program podatkowy został uchwalony, marka nasza nie spadłaby tak nisko. Gdzie żyjemy? A więc dlatego, że w naszych warunkach nie można było utworzyć zdrowego rządu parlamentarnego odmówiono państwu środków na jego utrzymanie. W orgji waśni partyjnych i warcholstwa, zatraca się myśl państwowa i dłatego staczamy się gospodarczo coraz niżej.

Mizerja naszych stosunków.

Nasz bogaty język musiał podczas wojny przyjąć cały szereg nowych wyrażeń dla nowych „wartości", które stworzyła wojna. „Namiastki", „rowy strzeleckie itd. Oczekiwaliśmy zmartwychwstania ludów, święta wolności ujarzmionych ludów, obrony słabych i braterstwa narodów.

Powstały państwa, zmartwychwstała nareszcie i nasza państwowość, rozerwane na zabory narody zjednoczone jakby cudem we wielkie potężne mocarstwa. Najskrajniejsze pojęcia wolności wprowadzono jeszcze przed ukonstytuowaniem sejmu, zniesiono jednym pociągnięciem pióra dawno nabyte prawa, z tem usprawiedliwieniem, że buduje się nowy demokratyczny ustrój, w przeciwieństwie do ustroju sowietów.

Upłynęło zaledwie kilka lat, a nasz ustrój uległ bardzo głębokiej przemianie. Za jednym zamachem ministra spraw wewnętrznych wprowadzona została u nas bezwzględna władza policyjna. Policya rewiduje pociągi — szukając waluty, wolność we własnem mieszkaniu jest już dawno u nas życzeniem jedynie pobożnem, mimo że wolność gwarantuje Konstytucya przyjęta dopiero 17 III 1921 r. To ciągłe wywoływanie strachu przed czarną giełdą ma jedynie jeden cel: wywołać postrach u pewnego odłamu obywateli państwa, zaś zadowolnić takiem postępowaniem drugi odłam ludności uprzywilejowanej. Pociągi nadchodzące na stacyę — latająca policya rewiduje, oczywiście odnośnie do Żydów. Efekt tych rewizyi jest często negatywny, bo walutą nie zawsze muszą handlować Żydzi. Lecz to wywołuje postrach u Żydów, a gawiedź uliczna i prasa brukowa mają uciechę.

Nasz porządek w miastach urąga wszelkim pojęciom nowoczesnych miast, w podwórzach domów kupy śmieci, zewnętrzny wygląd domów opłakany, stan

sanitarny daje duże jeszcze do życzenia, a tu nagle znów zanglizowana policya niemogąca żadnej kradzieży wykryć, zajętą jest pilną sprawą a m. „ruch uliczny zeuropeizować“. To zeuropeizowanie rozumie nasza policya w wykonaniu tak, że gdzie spotyka dwóch Żydów razem idących, dla uciechy gawiedzi ulicznej prowadzi ich do cyrkułu policyjnego, gdzie tym ludziom nakłada się grzywny do 500.000 mk.

Splendor policyi zajaśniał tego rodzaju czynem. Moglibyśmy jeszcze na ten temat całe stronnice zapisać, ale nasuwa się nam pytanie, czy naprawdę nie mamy w państwie polskiem innych trosk jak wprowadzenie nowego porządku ruchu ulicznego przez zamnięcie codziennie kilku lub kilkunastu obywateli Żydów, czy musimy koniecznie kopiować wszelkie ustawy carskiej Rosyi i jej tajnej biurokracyi?

Że tak czynimy, że gonimy wprost galopem za wzorami Rosyi carskiej niechaj nam posłuży rozporządzenie wykonawcze do ustawy o podatku obrotowym.

Stwierdzaliśmy niejednokrotnie, że w sytuacyi, w jakiej obecnie państwo się znajduje należy płacić podatki, które aczkolwiek uciążliwe, będą w stanie budżet nasz doprowadzić do równowagi. Mamy cały szereg zastrzeżeń co do wyonalności ustawy o podatku obrotowym, a życie przekona wszystkich, że musi rychło nastąpić nowelizacya tego podatku, aby mógł przynieść państwu preliminowane dochody bez zbytniego obsorbowania sił urzędniczych.

Paragraf 31 ustawy o podatku obrotowym napełnia nas obawą, że maszyna biurokratyczna dla ściągania tego podatku będzie nadmiernie użyta. Paragraf ten brzmi:

„W przedsiębiorstwach, obowiązanych w myśl art. 56 ustawy do miesięcznych wpłat podatku, sprawdza nie winno być dokonywane **kilkakrotnie** w ciągu miesiąca, w przedsiębiorstwach tych należy zwrócić baczną uwagę na sposób i prawidłowość prowadzenia ksiąg handlowych względnie ksiąg obrotu, oraz na tę okoliczność, czy miesięczne wpłaty podatku są uskuteczniane w terminie i kwotach, odpowiadających obrotowi wykazanemu w księgach.

W razie ujawnienia nieprawidłowości w prowadzeniu ksiąg należy sporządzić odpowiedni protokół, stwierdzający istotę czynu.

O stwierdzonej nieprawidłowości w uiszczaniu miesięcznych rat podatku donosi delegowany do sprawdzania urzędnik władzy podatkowej I. instancyi, która niezwłocznie zarządza przymusowe ściągnięcie podatku wraz z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi“.

Przy czytaniu tego paragrafu mimowoli wyślizgnęło się jednemu z najwyższych urzędników skarbowych w Krakowie słowo:

„Ot mamy nowych podłapowników i nadłapowników“.

Chyba to pojmie każdy zrównoważony obywatel, że aparat urzędniczy, który będzie miał prawo i obowiązek kilkakrotnie w miesiącu badać zakres handlu i księgi będzie miał sposobność zejść z drogi uczciwości, zwłaszcza jeśli uwzględnimy głodowe płace urzędników.

Cudzoziemcy zwiedzający nasz kraj a niechcący nam komplementy robić twierdzą, że geograficznie i politycznie należymy do Zachodu, lecz jeśli chodzi o naszą administracyę i całokształt życia państwowego posunęliśmy się o 2000 wiorst na wschód.

A może przecież i u nas kiedyś będzie lepiej.

Traktat handlowy między Polską a Austrją.

Dnia dzisiejszego minęło 6 miesięcy od dnia, w którym wszedł w życie Traktat Handlowy między Polską a Austryą z dnia 25 IX. 1923 r.

Z tej okazyi Oddział Konsularny Poselstwa pozwala sobie donieść Ministerstwu Spraw Zagranicznych, że w czasie od 15 stycznia do 15 lipca br. zawizowało Poselstwo 9685 świadectw pochodzenia towarów austryackich, wywiezionych do Polski a korzystających z ceł konwencyjnych na podstawie art. 8 wymienionego Traktatu. Tytułem opłat konsularnych za wizowanie świadectw pochodzenia towarów pobrano przez czas wymieniony kwotę koron austryackich 508.717.706.

Referat ekonomiczny Oddziału Konsularnego Poselstwa przechowuje kopje faktur przedkładanych z okazyi wizowania powyższych świadectw. Z powodu jednak ogromnego nawału pracy połączonej z tą czynnością i szczupłością personalu — referent handlowy ma do pomocy tylko jedną stałą siłę konceptowo-manipulacyjną — nie ma zaś do dyspozycyi siły pisarskiej — sporządzenie statystyki eksportu austryackiego do Polski co do towarów korzystających ze zniżek konwencyjnych jest na razie niemożliwem. Przegląd materyałów znajdujących się w Oddziale Konsularnym Poselstwa daje jednak możność wyrobienia oobie ogólnego poglądu na ten ruch towarowy i oceny choć pobieżnej odnośnego wywozu austryackiego do Polski ze stanowiska jego pożyteczności z punktu widzenia naszej polityki dewizowej.

Nie biorąc oczywiście odpowiedzialności za bezwzględną ścisłość — którą dać może tylko dokładna statystyka cyfrowa — Oddział Konsularny Poselstwa

dochodzi na podstawie swych spostrzeżeń co do podanego wyżej ruchu towarowego do konkluzji następującej:

Pierwsze miejsce w eksporcie austryackim do Polski — mowa tu jest oczywiście tylko o towarach, dla których wystawia się świadectwo pochodzenia, a więc takich, które korzystają ze zniżek celnych, zajmują wyroby włókiennicze, a mianowicie:

tkaniny bawełniane (etaminy, woale, koronki, tiule) półjedwabne i jedwabne (bielone, tkane, barwione, apretowane, merceryzowane i fasonowane w fabrykach austryackich), jedwab sztuczny (fabryka w St. Pölten), wyroby bawełniane, jak chustki, ponge's jumpery, bielizna męska i damska (w ogromnych ilościach), konfekcya męska i damska, krawatki, wyroby dziane i pończosznicze.

Na drugiem miejscu — o ile chodzi o wartość eksportu — postawić należy: skóry, zwłaszcza podeszwowe ciężkie obuwie, pasy napędne, transmisyjne, wyroby rymarskie.

Trzecie miejsce zajmują wyroby galanteryjne a mianowicie metalowe kaletnicze, papierowe, toaletowe. Czwarte miejsce zajmują wyroby gumowe, szczelina (Kolbenringe), piłki, węże, płaszcze, opony i kiszki do samochodów.

Na piątem miejscu położyć należałoby maszyny i aparaty elektro-techniczne, szczególnie silniki, trans formotory i urządzenia dynamo-elektryczne, zwłaszcza dla kopalń naftowych i węglowych. Szóste miejsce zajmują rozmaite artykuły techniczne pomocnicze dla przemysłu naftowego.

Na siódmem miejscu kłaść należy przyrządy i artykuły dla potrzeb biurowych.

Wreszcie ósme miejsce zajmują maszyny rolnicze, których eksport do Polski widocznie w ostatnich czasach zmalał.

Jak wynika z tego zestawienia z Traktatu Handlowego korzysta przedewszystkiem austryacki przemysł tekstylny, wysyłając do Polski artykuły o charakterze mniej lub więcej zbytkownym.

Podrożenie obuwia.

Przy oddziale walki z lichwą komisarjatu rządu w Warszawie odbyło się posiedzenie komisji rzeczoznawców na którem zakomunikowali o dalszej zwyżce cen obuwia, wywołanej podniesieniem robocizny szewców o 55%, kamaszników o 66%, oraz podrożeniem dodatków do obuwia o przeszło 100%.

Jak donosi „Kurjer Polski" ceny zostały podwyższone w sposób następujący: zasadnicza kalkulacja zakładów II-ej kat. została uznana jako cennik dla sklepów III. kategorji. Cennik zakładów II. kategorji jest wyższy od cennika III. kategorji o 30%, w sklepach zaś I. kategorji, ceny obowiązują wyższe o 30% niż w sklepach II. kategorji. W ten sposób ceny obuwia wszystkich gatunków, podwyższone zostały o 30%. Z pierwszej kategorji sklepów przesunięte zostały do II. kategorji sklepy, posiadające, prócz obuwia t. zw. pasowego również obuwie szpilkowe.

Komisja uznała też za niemożliwe przesunięcie t. zw. szafkarzy do zakładów II. kategorji ze względu na to, iż wykonanie ich nie jest gorsze od roboty, pochodzącej ze sklepów I. kategorji. IV. kategorję uznano za właściwą tylko dla rynkowego obuwia. Rzeczoznawcy zwrócili też uwagę, iż wobec braku skór krajowych i złego ich wyrobu, wynikającego z niedbałego zdejmowania ich, cały przemysł obuwniczy jest uzależniony od surowców zagranicznych. Rzeczoznawcy żalili się również na niewłaściwie stosowaną politykę celną: pobieranie zbyt wygórowanego cła na importowany surowiec i niskie opłaty wywozowe od eksportowanego obuwia. W końcu zaznaczyć należy, iż przewodniczący naczelnik oddziału walki z lichwą komisarjatu rządu p. St. Totwen, przyjmując warunkowo do wiadomości powyższe cenniki, zastrzegł sobie prawo anulowania swojej opinji po porozumieniu się z p. komisarzem rządu.

Opłata proc. za papiery państwowe byłej monarchji austrjacko-węgierskiej.

Związek banków włoskich ogłosił komunikat następującej treści:

Zastępcy państw sukcesyjnych, tudzież Francji, Włoch, Niderlandów i Szwajcarji, zebrały się z końcem czerwca br. w Insbruku na konferencję i doszły do porozumienia że opłata procentów wspomnianyych papierów państwowych będzie podjęta najpóźniej z początkiem roku 1926.

Prawdopodobnie za długi zaciągnięte w złocie wypłaci się 32%, a za dług w walucie zagranicznej 277%. Ta stopa procentowa będzie po kilku latach poddaną rewizji. Przewidywanem jest stworzenie w Paryżu centralnej komisji dla uregulowania sprawy opłaty procentów. Konwencja podpisana na konferencji powyższych państw musi być ratyfikowana przez Austrję, Węgry, Włochy Jugosławję, Polskę i Rumunję.

Kredyt dla drobnego przemysłu i rzemiosła.

Min. Przem. i Handlu zwróciło się do P. K. O. z propozycją zorganizowania akcji kredytowej dla drobnego przemysłu i rzemiosła. Komitet dyrekcyjny na poziedzeniu w dniu 16 bm. przeznaczył na ten cel do dyzpozycji prezydjum P. K. O. kwotę pół miljarda marek polskich.

O kredyt występować mogą rzemieślnicy i drobni przemysłowcy za pośrednictwem Min. Przemysłu i Handlu, względnie wydziałów przemysłowych przy województwach. Wnoszone podania winny być składane na specjalnych formularzach, które dla ułatwienia urzędy te wydawać będą. Każde podanie musi posiadać gwarancję handlową na mający być pobrany kredyt. Kredyt ten wydawany jest na przeciąg 3-ch miesięcy, za potrąceniem 14 proc. w stosunku rocznym, bez jakiahkolwiek innych dodatkowych pozycyj. Bank Przemysłowców Polskich w Warszawie przyjął na siebie wydawanie gwarancyj na Województwo warszawskie i m. st. Warszawę. Za udzielaną gwarancję bank ten pobierać będzie 6 proc. w stosunku rocznym.

Patenty wpłacone w Kasie Krakowskiego Stowarzyszenia kupców, które pozostały w tej samej kategorji, są do odebrania w Stowarzyszeniu Kupców, Grodzka 43.

Zmienione normy podatku dochodowego.

Ministerjum Skarbu zarządziło, aby pobór podatku dochodowego, przypadającego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną płacę, poczynając od 1 lipca do 30 września 1923 roku był dokonywany wedle skali następującej:

L. p.	Roczna wysokość wynagrodz. w tysiącach marek: ponad	do	Stopa procentowa
1	15.120	20.160	1·1 prc.
2	20.160	25.200	1·4 „
3	25.200	32.760	1·7 „
4	32.760	40.320	2. „
5	40.320	47.880	2·5 „
6	47.880	55.440	3. „
7	55.440	63.000	3·5 „
8	63.000	71.400	4·5 „
9	71.400	7 .800	5·5 „
10	79.800	88.200	7. „
11	88.200	96.600	8·5 „
12	96.600	105.000	10. „
13	105.000	109.200	11.5 „
14	109.200	115.500	13. „
15	115.500	121.800	13·6 „
16	121.800	130.200	14·3 „
17	130.200	138.600	15. „
18	138.600	147.000	15·7 „
19	147.000	157.500	16·5 „
20	157.500	168.000	17·3 „
21	168.000	178.500	18·1 „
22	178.500	189.000	18·8 „
23	189.000	199.500	19·5 „
24	199.500	210.000	20·2 „
25	210.000	220.500	20·9 „
26	220.500	231.000	21.6 „
27	231.000	241.500	22·3 „
28	241.500	252.000	23. „
29	252.000	378.000	24·5 „
30	378.000	504.000	25·5 „
31	504.000	630.000	27. „
32	630.000	756.000	28·5 „
33	756.000	945.000	30. „
34	945.000	1,512.000	32. „
35	1,512.000	1,890.000	34. „
36	1,890.000	2,520.000	36. „
37	2,520.000		38. „

Tem samem należy poczynając od 1 lipca 1923 r. zanieehać pobierania podatku dochodowego przy wypłacie takich wynagrodzeń, których wysokość, obliczona w stosunku rocznym nie przekracza 15,120.000 Mp.

Niniejsze zarządzenie dotyczy również potrącania podatku dochodowego od wynagrodzeń, należnych za lipiec 1923 r., a wypłaconych w czerwcu 1923 roku.



Ustalenie najwyższej stawki przekazów czekowych P. K. O.

Na podstawie art. 5 ustawy z dnia 19 maja 1920 roku o Pocztowej Kasie Oszczędności (Dz. Ust. R. O. Nr 48, p. 297) tudzież paragraf 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 grudnia 1922 r. w przedmiocie wprowadzenia niektórych zmian i uzupełnień w ustawodawstwie o obrocie czekowym, obowiązującym na ziemiach górnośląskich Województwa Śląskiego (Dz. Ust. P. Nr. 116, poz. 1048) i w porozumieniu z Prezesem Pocztowej Kasy Oszczędności — p. minister poczt i telegrafów zarządził co następuje:

Najwyższą stawkę przekazów czekowych Pocztowej Kasy Oszczędności ustala się na 10,000,000 mp., o ile przkazy takie mają być wypłacone w urzędach pocztowych, uczestniczących w obrocie żyrowym P. K. O. z Odziałami Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

Urzędami temi obecnie są:

Bielsko 1 (Sląsk Cieszyński), Białystok, Brześć nad Bugiem, Bydgoszcz 1, Częstochowa, Drohobycz 1, Gniezno, Grodnoi Grudziądz 1, Inowrocław, Jarosław 1, Jasło, Kalisz 1, Katowice, Kielce, Kołomyja 1, Kraków 1, Królewska Huta, Leszno, Lublin 1, Lwów 1, Łomża, Łódź 1, Nowy Sącz 1, Ostrów (Pozn.) Piotrków, Płock, Poznań 1, Poznań 3, Przemyśl 1, Radom, Rybnik, Rzeszów 1, Sosnowiec Stanisławów 1, Starotarg, Tarnów 1, Tarnopol 1, Tczew 1, Toruń 1, Warszawa 1, Wilno 1, i Włocławek.

Najwyższa stawka przekazów czekowych P. K. O. które mają być wypłacone we wszystkich innych urzędach i agencjach pocztowych wynosi 5,000.000 Mk.

Przekazy czekowe P. K. O. na ziemiach górnośląskich Województwa Śląskiego mogą opiewać również na walutę niemiecką, a mianowicie najwyżej na 10,000.000 (dziesięć miljonów) marek niem. o ile mają być wypłacone przez urzędy pocztowe: w Katowicach, (pięć milj.) marek niem. o ile mają być wpłacone w Królewskiej Hucie i Rybniku i najwyżej na 5,000.000 przez inne urzędy i agencje pocztowe na ziemiach Górnośląskich Województwa Śląskiego.

Dotychczasowe przepisy pocztowe w sprawie doręczenia odbiorcom do domu przekazów czekowych P. K. O. z pieniądzmi — obowiązuje nadal bez zmiany.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dn. 1. sierpnia b. r. i z tym dniem straciło moc obowiązującą rozporządzenie z dnia 30 kwietnia 1923 r. (Monitor Polski Nr. 106, p. 116).

Polskie placówki konsularne.

Według Dz. urz. min. spraw zagr. posiadała Polska z dniem 1 marca br. następujące przedstawicielstwa konsularne:

Wydziały konsularne przy poselstwach wzgl. delegacjach rządu: w Buenos Ares (Argentyna), Wiedeń (Austrja), Rio de Janeiro (Brazylja), Sofji (Bułgarja), Kopenhadze (Danja), Rewlu (Estonja), Helsingsforsie (Finlandja), Tokjo (Japonja), Belgradzie (Jugosławja), Kłajpedzie (przy delegacji R. P. w wol. mieście Kłajpedzie), Bernie (Szwajcarja), Konstantynopolu (przy delegaci R. P.), Budapeszcie (Węgry) i Rzymie (przy Kwirynale); ogółem w liczbie 14.

Kosulaty Generalne etatowe: w Paryżu (Francja), Montrealu (Kanada) Bytomiu, Berlinie i Monachjum (Niemcy), Moskwie (Rosja), Chicago i N. Jorku (St. Zj.) i Charkowie (Ukraina), ogółem w liczbie 9. Ponadto dwa konsulaty generalne honorowe: w Sidney (Australja i Sztokholmie (Szwecja). — Konsulaty I klasy (etatowe): w Kurytybie (Brazylja), Pradze (Czechosłowacja), Zagrzebiu (Jugosławja), Rydze (Łotwa), Hamburgu i Królewcu (Niemcy), Jerozolimie (Palestyna), Kiszyniewie (Rumunja), Władywostoku (Syberja), ogółem w liczbie 9. — Konsulaty II klasy (etatowe): w Antwerpji (Belgja), Mor. Ostrawie (Czechosłowacja), Lyonie i Strasburgu (Francja), Rotterdamie (Holandja), Winnipegu (Kanada), Dynaburgu (Łotwa), Essen, Kolonji, Lipsku i Wrocławiu (Niemcy), Bukareszcie Czerniowcach i Galatzu (Rumunja), Buffalo, Detroit i Pittsburgu (St. Zj.), Zurychu (Szwajcarja), Charbinie (Syberja), Londynie (Brytanja), Medjolanie i Tryjeście (Włochy), ogółem w liczbie 22.

Konsulaty honorowe: w Brukseli (Belgja), Santiago de Chile (Chle), Bordeaux, Havre, Marsylji i Nicei (Francja), Atenach (Grecja), Luksemburg (w. ks. Luksemburskie), Chrystjanji (Norwegja), Lima (Peru), Asuncion (Urugway), Florencji, Neapolu, Palermo i Turynie (Włochy), ogółem w liczbie 17. — Wicekonsulaty etatowe w Koszycach (Czechosłowacja), Lille (Francja) Libawie (Łotwa), Elblągu, Kwidzynie i Pile (Niemcy), St. Louis (St. Zjedn.), ogółem w liczbie 7. Ponadto 5 wicekonsulatów honorowych w: Marjanske Lazni (Marienbad, Czechosłowacja), Aalborg, Aarhus, Hasle, n. Bornholmie i Odense (Danja).

Agencje konsularne etatowe w Ełku i Olsztynie (Niemcy), oraz agencje konsularne honorowe w Batawji (Holandja) i Algierze (Francja).

Ogółem więc polska sieć konsularna posiada 63 przedstawicielstw etatowych i 26 honorowych, czyli razem 89 placówek konsularnych. Później już utworzono jeszcze trzy placówki konsularne honorowe na półwyspie iberyjskim, czyli ogólna liczba placówek konsularnych doszła już do liczby 92.

Trzecia część nomenklatury celnej o normalnym mnożniku.

GUZIKI.

1) z perłowej masy, wszelkie metalowe, oprócz złotych, srebrnych i platynowych i oprócz mechanizmów do spinek, lniane; bawełniane, wełniane i jedwabne.

2) porcelanowe, szklane, drewniane, kościane i inne.

PIÓRA OZDOBNE I SZTUCZNE KWIATY.

1) przyrządzone pióra i skórki ptasie z piórami (z ptaków szlachetnych i zwykłych gatunków), pióropusze i tkaniny z piórami łącznie z wagą bezpośredniego opakowania.

2) kwiaty sztuczne i ich części z przędzy i tkanin, również z dodatkiem innych materjałów: sztuczne rośliny do ozdoby z dodatkiem kosztownych materjałów, łącznie z wagą bezpośredniego opakowania.

3) sztuczne rośliny do ozdoby bez dodatków z kosztownych materyałów: kwiaty sztuczne z częściami roślin naturalnych.

2) Wyroby z sieczki szklanej, pereł nieprawdziwych i paciorków z drzewa, celuloidu porcelany, metalu kokosu, wosku itp. imitacje prawdziwych pereł i korali: zameczki metalowe (zatrzaski) lekko posrebrzane lub pozłacane, z ozdobami z kamieni lub pereł sztucznych, jak również z dodatkiem innych pospolitych materjałów. .

Wyroby galanteryjne i toaletowe, oddzielnie niewymienione, w całości lub rozebrane, zabawki dziecinne.

1) kosztowne, część składową, których stanowi jedwab, perłowa masa, korale, szyldkret, kość słoniowa,; emalja; korale; imitacye drogich kamieni itp. kosztowne materjały, chociażby z dodatkiem pozłacanych i posrebrzanych metali i stopów, wyroby oddzielnie nie wymienione z perłowej masy, szyldkretu, kości słoniowej i bursztynu.

2) zwyczajne: z częściami, oprawą lub ozdobami z nieszlachetnych metali i stopów, chociażby pozłacanych i posrebrzanych, z rogu kości, drzewa, porcelany; aluminium niedrogich kamieni, szkła, morskiej pianki, fiszbina; gagatu, celuloidu, lawy itp. pospolitych materjałów, wyroby oddzielnie niewymienione z rogu, kości morskiej opianki, fiszbinu, gagatu, celuloidu, lawy wosku itp.

3) wyroby galanteryjne i toaletowe, oddzielnie niewymienione z wszelkich nieszlachetnych metali (z wyjątkiem miedzi, cyny i ich stopów), chociażby z pozłacanemi i posrebrzanemi ozdobami, bez dodatku innych materjałów, o wadze sztuki 1, 2 kg. łącznie.

a) z kości, rogu, drzewa, porcelany, aluminjum, morskiej pianki, fiszbinu; gagatu; celuloidu; lawy; galalitu, z dodatkiem zwyczajnych metali (chociażby pozłacanych), jak również tkanin.

b) zabawki dziecinne z miedzi i jej stopów, surówki, żelaza, stali, cyny, ołowiu; niklu; cynku itp. bez dodatku innych materyałów, chociażby z pozłacanemi i posrebrzanemi ozdobami.

d) dziecinne harmonijki, trąbki, bębenki itp.

PRZYBORY PISMIENNE, RYSUNKOWE I MALARSKIE.

1) przybory piśmienne, rysunkowe i malarskie, oddzienlie niewymienione, w całości lub rozebrane, jako to: obsadki do piór, kałamarze, obsadki do ołówków, maszynki do zacinania ołówków, pieczęcie itp. łącznie z wagą bezpośredniego opakowania.

2) Ołówki atramentowe i kolorowe łącznie z wagą bezpośredniego opakowania.

par. 2. Wysokość dopłaty walutowej normalnej (mnożnika celnego normalnego), której podlegają towary, wyszczególnione w par. 1. niniejszego rozporządzenia, określa się do nowego zarządzenia na 1,999.9000 procent agio, czyli mnożnik 20,000.

par. 3. Towary, nieobjęte wykazem, zawartym w par. pierwszym niniejszego rozporządzenia, ani obowiązująeym w danej chwili rozporządzeniem Ministrów Skarbu i Przemysłu i Handlu z dnia 28 czerwca 1923 roku o ulgach celnych (Dz. U. R. P. Nr. 66; poz. 517) opłacają cło z dopłatą zniżoną wynoszącą 75 procent normalnej, a zatem 1.499,900 procent, czyli mnożnik 15,000.

par. 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie dnia 7-go po ogłoszeniu.

Jednocześnie z dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia tracą moc obowiązującą rozporządzenia 1) z dn. 14 czerwca 1923 roku, w przedmiocie określenia wysokości mnożników celnych (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 426) z dnia 26 lipca 1922 roku w przedmiocie mnożnika celnego normalnego i ulgowego (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 612) oraz rozporządzenia w sprawie uzupełnienia wykazu towarów, zawartego w par. 1, rozp. z dnia 26 lipca 1922 r, w przedmiocie mnożnika celnego normalnego i ulgowego: 3) z dnia 20 listopada 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 106, poz. 988), 4) z dnia 25 stycznia 1923 (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz, 80), z dnia 17 lutego 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr, 19) poz, 19, poz; 131), 6) z dnia 9 maja 1923 (Dz. U. R. P. Nr. 50, poz. 356).

Cenniki branży tekstylnej są do odebrania w sekretarjacie Stowarzyszenia w godzinach urzędowych.

KRONIKA.

ZE WZGLĘDU na bezustanną dewaluację marki polskiej, uchwalił Wydział Stowarzyszenia Kupców na swem ostatniem posiedzeniu polecić branżom kupieckm, zorganizowanym w łonie Stowarzyszenia Kupców i ogółowi kupiectwa uregulowanie poborów swemu personalowi z uwzględnieniem dzisiejszych ciężkich warunków bytu.

KRONIKA GOSPODARCZA.

DNIA 1 BM. odbyła się w ministerstwie skarbu konferencja, na którą wezwani zostali wszyscy delegaci do spraw dewizowych z Warszawy i prowincji. Konferencja miała na celu omówienie zagadnień związanych z wykonaniem ostatniego rozporządzenia dewizowego. Delegaci dewizowi otrzymali ścisłą instrukcję, jak mają postępować na całym obszarze państwa polskiego; po powrocie na swoje miejsca pobytu delegaci dewizowi zwołają na konferencję przedstawicieli banków, którym udzielą instrukcji w myśl otrzymanych wyjaśnień.

WŚRÓD CZYNNIKÓW miarodajnych rozważa się obecnie sprawę ewentualnego podwyższenia taryfy pocztowo-telegraficznej od 15 bm. lub od 1 września. Deficyt komunikacji pocztowo-telegraficznej, wynosił od 1 stycznia br. do 1 czerwca 47 miljardów. Są dziedziny służby pocztowo-telegraficznej, gdzie koszta przewyższają o 150 proc., dochody. Projektowana podwyżka miałaby wynosić od 50% (telegrafy), do 150% (taryfa pocztowo-przewozowa). Natomiast, opłata za polecenie miałaby pozostać ta sama.

DOCHODY Z MONOPOLU tytoniowego obliczone są w roku bieżącym na 9 miljonów dolarów.

BAWI W WARSZAWIE p. Mac Cornic, specjalny korespondent „News Jork Times", który specjalnie przyjechał celem zaznajomienia się z stosunkami w Polsce.

PRZED KILKU DNIAMI delegat ministerstwa skarbu dr. Leon Barański podpisał w Katowicach z górnośląskim związkiem przemysłu górniczego i hutniczego umowę dotyczącą odsprzedaży rządowi części walut uzyskanych z exportu artykułów przemysłu górnośląskiego. Waluty uzyskane z wywozu węgla odsprzedawane być mają w ilości 50 proc., z przemysłu chemicznego również w ilości 50 proc., z żelaza i ołowiu 25 proc., z cynku 20 proc. Umowa ta wchodzi w życie z d. 10 bm. i dotyczy wszystkich walut które wpłyną po tym terminie. Zasadniczo powinny waluty być wpłacane w ciągu14 dni po wpłynięciu.

SYTUACJA NA RYNKU WŁÓKIENNICZYM W WARSZAWIE. W dziale manufaktury jak pisze „Kurj. Polski", trwa ciągle popyt na towary, bez względu na cenę. Kupują jeszcze letnie towary, głównie jednak bieliźniane i zimowe. Kredyt dają na 20 do 40 dni. W związku ze strajkiem łódzkim przewidziana jest zwyżka. Muśliny i batysty sprzedano w większej ilości w czasie upałów. Notowano: „Domowe" przeszło 700 tys. mk. za sztuczkę. Heintzla „1200" przeszło miljon. Z wyrobów wełnianych: materjał paltowy lepszy 750 tys. za metr, ubraniowy 550 do 600 tys. Fabrykanci tomaszowscy podwyższyli cennik, aczkolwiek liczą na dolary.

Sukno białostockie miało duży popyt. Zaczęto już mierzyć je na metry, zamiast, jak dotychczas jeszcze na arszyny. „Karo" 60 tys. za metr w gotówce; gdy zaś dają ⅔ towaru na kredyt, liczą po 100 do 110 tys. Double 170 do 200 tys. Burka wełniana 100 do 110 tys. Kastor 40 tys. Fabrykanci białostoccy dają chętnie na kredyt z odpowiednią zwyżką ceny. Główny popyt jest na Karo, mniejszy na paltotów i Kastor.

Norymberszczyzna miała duży popyt, szczególnie poszukiwane były wyroby celuloidowe i guziki oraz szpulki bawełniane. Koronki znów podrożały o 25 proc. Tendencja mocna. Polowę zakupu dają na kredyt.

W KATOWICACH odbyło się posiedzenie konwencji węglowej, która przyjęła za zasadę, że export węgla do Niemiec może się odbywać tylko za marki polskie. Spowoduje to duże zapotrzebowanie waluty polskiej ze strony Niemiec, które sprowadzają z Polski 600—700 tysięcy ton węgla miesięcznie.

SOWIECKI KOMISARJAT dla handlu zagranicznego postanowił utworzyć w Hamburgu centralny punkt rozdzielczy dla rosyjskiego exportu zbożowego. Drugi punkt rozdzielczy ma pozostać w Berlinie Związek przemysłowców.

SKARB A PRZEMYSŁ. Minister Przemysłu i Handlu p. Kucharski w rozmowie z przedstawicielem Ajencji Wschodniej, oświadczył, co następuje:

„Jeżeli obecny stan waluty trwać będzie dalej i jeżeli nie przystąpi się do reformy walutowej, to niewątpliwie przemysł może być dotknięty poważnym kryzysem. Dzisiejsze zobowiązania i wypłaty przemysłu są tak znaczne, iż odczuwa on ciągły brak płynnej gotówki. Owe zera przy obliczeniach rosną z przerażającą szybkością i dlatego musi się znaleźć jakiś środek obliczeniowy dla utrzymania równowagi w budżetach i wytrzymania kalkulacji. Tylko stopniowa reforma walutowa — oświadczył p. minister — może uchronić przemysł przed kryzysem".

STOPA DYSKONTOWA OD WEKSLI. Na rynku towarowym panuje tak wielki brak gotówki, że zakupy stają się coraz więcej utrudnione. Spekulacja szerokich kół akcjami na giełdzie i poza nią do reszty wyczerpuje zapasy gotówki, W prywatnych obrotach dotychczasowa stopa procentowa od solidnych weksli została z 12—15 od sta miesięcznie, podniesiona do 18—20% i wyżej.

PRZEKSZTAŁCENIE KASY CHORYCH. Sejm uchwalił projekt prawa wprowadzającego ważne zmiany i uzupełnienia i wewnętrzną reorganizację Kasy Chorych. Jednocześnie wezwano Rząd do przedłożenia w przeciągu 6 tygodni, noweli do ustawy o Kasach Chorych, której celem będzie zupełne przekształcenie tej instytucji.

Liczny poczet pp. posłów stronnictw większości sejmowych dążyć będzie do zniesienia istniejącego przymusu należenia do Centralnej Kasy Chorych.

Dodamy tu jeszcze, że różnice w mylnych obliczeniach dochodzą do setek tysięcy marek i wywołują niezadowolenie pracodawców, a prawo grożące egzekucją i nakazujące najpierw zapłacić każdą żądaną sumę a dopiero potem wnosić zażalenia, stanowczo powinno być uchylone.

Robotnicy zaś wychodzą z założenia, że składki tygodniowe, wynoszące np. dla grup:

40	zar.	20.000	dz.	2/5	7862	+	3/5	5739	razem	Mk.	9555
45	„	31.000	„	„	5915	„	„	8872	„	„	14787
48	„	40.000	„	„	7644	„	„	11466	„	„	19110
52	„	56.000	„	„	10738	„	„	16107	„	„	26945
55	„	74.000	„	„	14014	„	„	21021	„	„	35035
58	„	96.000	„	„	18200	„	„	27300	„	„	45500
62	„	136.000	„	„	25840	„	„	37770	„	„	64610
66	„	200.000	„	„	38220	„	„	37330	„	„	95550

są więcej niż wygórowane i okazywana pomoc nie daje równoważnika za te opłaty. Dalej obciąża to podatkiem robotnika i pracodawcę i z konieczności do ciągłych podwyżek płacy, a co za tem idzie cen.

DNIA 5 KWIETNIA br. został zawarty układ między Rządem Rzeszy niemieckiej a angielskim w sprawie spłaty długów ze strony obywateli niemieckich. Chodzi tu o długi wojenne i przedwojenne, które, o ile zostaną uznane przez odnośne sądy, pokryte będą z zysku zlikwidowanych majątków niemieckich w Chinach.

Z POLITYKI HANDLOWEJ NIEMIEC. Dnia 1 czerwca br. podpisany został traktat handlowy między Niemcami a Litwą: traktat ten zawiera zrzeszenie się obustronne ze wszystkich pretensyi związanych z wypadkami wojennemi.

Dział adresowy.

Konfekcja damska i męska

Płaszcze impregnowane nieprzemakalne i gumowe w wielkim wyborze A. Bross, Kraków, Florjańska L. 44.

Magazyn konfekcji damskiej Leon Braciejowski, Kraków, Grodzka 5-7. Telefon 2274.

Dom Konfekcyjny. Ubrania męskie i dziecięce Emil Katz i Ska Kraków, ul. Grodzka 26. (Dom WP. Suskiego.

Magazyn konfekcji damskiej M. Reissman, Kraków, pl. Dominikańska 2.

Obuwie:

Palma Kauczuk Spółka z ogr. odp. skład fabryczny Kraków, Grodzka 60.

J. Nussbaum, hurtowny skład obuwia **Kraków, Jasna 6.**

Israel Vogelfang, Kraków, ul. Krakowska 3. Wyłączna sprzedaż i skład na Polskę wszelkich sort sznurowadeł i tasiemek firmy A. Rudolph, Wiedeń VII Kaiserstrasse 22

Papier i przybory papierowe:

Izak Zucker Sp. z ogr. odp. Kraków, Dietlowska 44. Hurtowny skład papieru, przyborów piśmiennych i wyrobów papierowych.

Towary jedwabne i modne:

M. Schenker, Kraków, Rynek gł. 15. Tel. 2399 poleca jedwabie, wełny, barchany, podszewki. **Rok założenia 1874.**

Hurtowny skład jedwabiu i zagranicznych bawełnianych towarów **Emanuel Eichhorn, Kraków, Grodzka L. 18.**

Etaminy, batysty, opale białe i kolorowe, po cenach fabrycznych. Batyst szyfonowy ua bieliznę. Skład komisowy fabryk szwajcarskich. **Szymon Landau, Kraków, Dietlowska 34.**

Towary modne i bielizna:

Wytwórnia bielizny męskiej, sprzedaż wyłącznie hurtowna. Wolf Königsberger, Kraków, Krakowska 13 (ofic. II. piętro).

Kalman Teitelbaum, Kraków. ul Miodowa 11 Telefon 4176. Poleca kapelusze męskie, filcowe. wełniane oraz wszelkie przybory kapelusznicze. Sprzedaż hurtowna i częściowa. Rok założenia 1860.

Ch. Tenenbaum i R. Kirschenbaum Hurtowny skład pończoch, rękawiczek i trykotaży **Kraków, Bożego Ciała 12.**

Zawiadamiam P. T. Odbiorców, iż nadszedł świeży transport ubrań dziecięcych, sweatry, żakiety, rękawiczki męskie, damskie i dziecięce oraz garnitury sportowe czysto wełniane Sprzedaż hurtowna i detailiczna po bardzo przystępnych cenach. **I. Bittersfeld, Kraków, Krakowska 5 (w pasażu).**

Samuel Rosenblum, Kraków, Miodowa 1. Hurtownia towarów norymberskich, galanteryjnych, wielki wybór towarów celuloidowoch, skórnych i grzebieni.

Towary sukienne:

S. Lustbader, Kraków, Plac Dominikański 4. — Telefon 1370. Fabryczny skład sukna.

Monderer i Ehrlich, Krakow, ulica Grodzka 38. Skład sukna. Telefon 3276.

Hirsch i Adolf Eder, Kraków. pl Dominikański L. 2. Telefon 2257. Skład sukna.

Towary sportowe:

Hurtownia wszelkich artykułów sportowych **J. Wnrm i M. Herzog, Kraków, ul. Grodzka 42.**

Wyroby metalowe i artykuły techniczne:

S. Sattler, Kraków, Stradom 18 Wyroby metalowe, emaljow., nożownicze, kościane, rogowe i z masy perłowej. Artykuły dla gospodarstwa domowego, wszelkie towary żelazne, blaszane, aluminiowe, posrebrzane, alpakowe, mosiężne i miedziane Przyrządy miernicze, narzędzia, lodownie, wagi, kasy i wanny.

BATERJE

Zajmujący się sprzedażą baterji do kieszonkowych lampek elektrycznych — **niech zaraz podadzą we własnym interesie swoje adresy największej obecnie fabryce baterji**

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

„TĘCZA“

Kraków, Czarnowiejska 72—74

NACZYNIA SZKLANE

„Resista“ do gotowania i pieczenia Specjalne szkło chemiczne. Wyroby bezkonkurencyjne. Generalny zastępca **Adolf Ehrlich, Kraków-Podgórze, Legionów 14.** Sprzedaż hurtowa.



11—19 sierpnia

TARG W REICHENBERGU

URZĄD TARGOWY REICHENBERG

DOM DLA HANDLU i PRZEMYSŁU A. GULIKOWSKI

Kraków, ulica Starowiślna L. 21.

Fabryczny skład i sprzedaż hurtowna sukna i wyrobów wełnianych firmy Zapp w Łodzi.



Stałe ceny niżej parytetu światowego przy największym wyborze

ofiaruje dla wszystkich branż

V. Międzynarodowy Jarmark Wiedeński

od 2 do 8 września 1923 r.

Informacji udziela:

Wiener Messe, Wien VII.,

jak również honorowe przedstawicielstwa

w Krakowie: Austrjacki Wydział Paszportowy Kanonicza 16.

Izba Handlowo-Przemysłowa.

Tow. Akc. dla międzynarodowego transportu Schenker & Co., Pańska 9.

OTTO JOST

znana w Europie i nagrodzona medalami na międzynarodowych wystawach

Fabryka beczek w Gdańsku

poleca beczki piwne, winne i spirytusowe pierwszej jakości.

Zastępstwo na Małopolskę i Śląsk.

EWIDENCJA: Kraków, ul. Sebastjana L. 33.

Ważne dla biur handlowych i przemysłowych.

BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

S. SANDHAUSA

zaprzys. rzeczozn. sąd. i rewidenta dla Spółdzielni z ramienia Rady Spółdzielczej Min. Skarbu.

KRAKÓW XXII, Zamojskiego 46. Tel. 399

Adr. dla korespondencji: **Kraków I Skrytka pocztowa 101.**

Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości oraz obliczeń i t. p.

Podejmuje się również założenia i prowadzenia ksiąg handlowych oraz obrotowych, stosownie do przepisów ustawy, jak również uregulowania zaniedbanej buchalterji tak w miejscu jak i na prowincji

ORGANIZACJA BIUR.

Wydawca: Krakowskie [illegible] odp.: Henryk Schenker — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7